

Wydanie Świąteczne

Gazeta OGRODZIENIECKA



MIESIĘCZNIK NR 17 GRUDZIEŃ 1993 UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC CENA 3000 ZŁ.

MIESZKAŃCOM MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

*Życzenia pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
i pomyślności w Nowym Roku
składają*

Burmistrz M. i G. Ogrodzieniec
mgr inż. J. Ciszewski
w imieniu Zarządu

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr inż. A. Derda
w imieniu Rady Miejskiej

w
numerze

- KALENDARZ
1994 ROK

- wywiad z ks.
proboszczem J.
Podkową

- J. Ciszewski
odpowiada na list
otwarty

- Byliśmy we
Francji - relacja
z-cy burmistrza p.
A. Gielarowskiego

- "GOŚĆ"
opowiadanie
świąteczne

- krzyżówki

- HOROSKOP



Najpiękniejsze ze świąt

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, najbardziej rodzinne ze wszystkich świąt. Przygotowujemy się do nich, jak nakazuje tradycja. Czy jednak potrafimy je właściwie uczcić, nie zatracając wyjątkowego ich charakteru i atmosfery? Odnoszę wrażenie, że ubożają najpiękniejsze w polskiej tradycji święta. Ginie w nawale pracy i obowiązków nastrój radosnego wyczekiwania, podniecenia, tajemnicy. Krzątająca towarzysząca dawniej świątecznym przygotowaniom jest dziś często tylko nerwowym pośpiechem. Podniecenie ogarnia wszystkich, ale wcale nie wszystkim jest wesoło, zwłaszcza paniom. Wiadomo, cała świąteczna kolacja na głowie, do tego mąż w niczym nie potrafi pomóc (czyżby?), dzieciaki rozrabiają, Koszmar! Trzeba to koniecznie zmienić. Ważniejszy od suto zastawionego stołu jest nastrój tych świąt, towarzyszące im przeżycia, wzruszenie. Na pewno dłużej pozostaną w pamięci niż uszka z grzybami i karp w galarecie.

Postarajmy się odrzucić wszelkie "złe

dokończenie na str.3

Życzenia nie tylko od święta.

Zbliża się koniec roku. To zwykle czas podsumowań i oceny. Ale i czas refleksji, myśli nad przemijaniem. Coś się skończyło bezpowrotnie, a nam przybyło lat i różnych doświadczeń. Jednak kochamy życie, więc nie rozczulając się nad sobą mówimy "jutro znów jest dzień".

Co nam przyniesie nowy rok i jaki był ten który się kończy? Każdemu z nas towarzyszą te pytania.

Jest taki stary obyczaj składania sobie życzeń. Bardzo piękny i miły. Obecnie najczęściej słyszymy życzenia: "skoro nie może być lepiej, to aby nie było gorzej, a już będzie jako tako". Skromne to życzenia, prawie jak w tragikomedii.

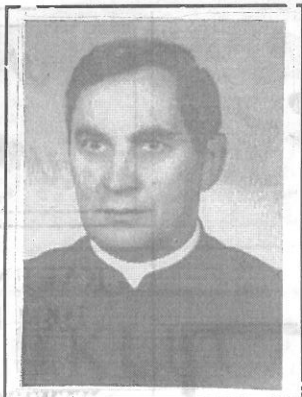
Tym razem pozwolę sobie przekazać życzenia - marzenia jako mieszkanka Ogrodzieńca. Są trochę nietypowe i kieruję je do wszystkich tych, którzy mają wpływ na to, jak nam się tutaj żyje, z nadzieją, że będzie jeszcze lepiej.

Tak więc w Nowym Roku życzę sobie:

- aby jasność zapanowała wieczorem na naszych ulicach, gdyż światło księżyca nie do wszystkiego jest wystarczające
- aby chodniki dla pieszych a ulice dla pojazdów przestały być ślizgawką
- aby znalazł się ktoś bogaty, kto pomoże sfinansować modernizację sali widowiskowej w Domu Kultury, gdyż

dokończenie na str.2





Ksiądz Proboszcz Józef Podkowa. Wyższe Seminarium Dudowne ukończył w 1964r. W czasie studiów odbył dwuletnią służbę wojskową. Urodzony nad Wisłą w Jurkowie k. Wiślicy, w kolebce chrześcijaństwa. W latach 1975-76 pracował w parafii Ogrodzenieckiej jako wikariusz współpracujący z ks. Proboszczem Stanisławem Olesiem. Ostatnie 14 lat przebywał w dwóch parafiach: w Brzostkowie nad Wisłą i w Barciejówce k. Olkusza, gdzie wybudował wraz z parafianami kościoły. W młodości uprawiał sport, lubi wędkować, czyta książki z różnych dziedzin.

Po krótkim pobycie w Ogrodzieńcu widać już efekty pracy ks. Proboszcza. Czego ks. Proboszcz oczekuje od parafian, a czego mogą oczekiwać parafianie w dalszej współpracy dla wspólnego dobra?

Minęło zaledwie trzy miesiące jak jestem proboszczem w tutejszej parafii. Trudno, by w tak krótkim czasie mieć prawo do satysfakcji z dokonania na miarę efektu duszpasterskiego. Dziękuję za uznanie, które jest potrzebne każdemu człowiekowi, by mógł się czuć potrzebnym i wewnętrznie mobilizował się do wypełnienia swoich zadań.

Pragnę podkreślić, że gdy idzie o efekty gospodarcze - w sferze materialnej - w parafii, to zawsze efekty te zależą w głównej mierze od zaangażowania wiernych, parafian. To parafianie pomagają dostrzegać pilne sprawy, to parafianie inspirują proboszcza by podejmować takie czy inne prace, to wreszcie parafianie (przynajmniej jakaś ich część) daje swoje pieniądze, by można było podejmować kosztowne remonty, budowy czy renowacje. Przy tej okazji pragnę bardzo serdecznie podziękować, tym wszystkim z naszej wspólnoty parafialnej, którzy dali wyraz swej więzi z parafią przez osobiste zaangażowanie się w prace oraz przez składanie ofiar pieniężnych. Bóg Wam zapłać!

"Jestem mimo wszystko optymistą"

KILKA PYTAŃ DO...

rozmowa z ks. Proboszczem Józefem Podkową

Wszystkim wiernym naszej parafii chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, że głównym zadaniem, główną misją każdego proboszcza, jak również każdego kapłana, jest misja zbawcza w stosunku do każdego człowieka i każdej wspólnoty. Taki jest przecież główny cel istnienia Kościoła Chrystusowego. Praca duszpasterska w ścisłym tego słowa znaczeniu, może nie rzucać się w oczy, efekty mogą być niewidoczne, a przecież ta właśnie praca jest najważniejsza. Uświęcanie i zbawianie ludzi mocą prawdy głoszonej przez Kościół i mocą posługi sakramentalnej, to jest najważniejsza misja każdego kapłana jaką ma wypełniać.

Aktywność duszpasterska w różnych dziedzinach życia parafialnego - społecznego, powinna się rodzić z przekonania, że wszystko co służy dobru człowieka jest dla duszpasterza wyzwaniem, by to dobro razem

z innymi podejmował. Sprawy ziemskie stanowią bowiem także wartość religijną.

Nie jest to jeszcze pełna odpowiedź na postawione mi pytanie, myślę jednakże, że ta odpowiedź już jakoś naświetla czego ja się mogę spodziewać od parafian i czego parafianie mogą oczekiwać od swego proboszcza.

Na co może liczyć młodzież, która oprócz nauki i dyskoteki, chciałaby czegoś więcej dla siebie. Czy ks. Proboszcz ma jakąś propozycję ze strony Kościoła?

Ojciec Święty nazwał młodzież nadzieją Kościoła i swoją nadzieją. Sądzę, że każdy duszpasterz może się identyfikować z takim rozumieniem młodzieży - jako nadziei Kościoła - a zatem nadziei parafii.

Przez dziesiątki lat kościół był pozbawiony możliwości tworzenia jakichkolwiek organizacji - także młodzieżowych. Wiadomo jakie istniały organizacje i jakim miały służyć celom. Obecnie mogą być powołane do istnienia różne organizacje kościelne, także młodzieżowe. Mam nadzieję, że przy współpracy księży prefektów i parafian, szczególnie nauczycieli i wychowawców, którzy na pewno pragną wychować młodzież na szlachetnych ludzi, uda nam się powołać do istnienia i aktywnego działania, różne grupy, może stowarzyszenia, organizacje, które mogłyby ułatwić młodzieży nawiązywanie

więzi osobowych, dały dobre możliwości rozrywki i kształtowały młodych ludzi w duchu religijnym i patriotycznym.

Dodam jeszcze, że pragnę aby powstawały także grupy dzieci i dorosłych parafian, którzy chcieliby się pogłębiać duchowo i stawać się odważnymi wyznawcami Chrystusa w swoich środowiskach. Myślę o żywej komunikacji między członkami parafii a proboszczem. Nie tylko z wysokości ambony, intymności konfesjonalu, czy uroczystego sprawowania liturgii. Bardzo liczę na księży wikariuszy, na samą młodzież i nie tylko.

J.E. Ks. Biskup Tadeusz Pieronek, 21.11.1993r. w III programie TV powiedział, że przy kościołach powinny być powołane rady ekonomiczne, których zadaniem jest, wspólnie z władzami Kościoła, programowanie i

Życzenia nie tylko od święta.

mieszkańcy tęskniący za imprezami kulturalnymi jeszcze nie wymarli

- aby wyłączeń wody i elektryczności było jak najmniej

- aby życzliwi ojcowie miasta pomogli młodzieży wykonać boisko do piłki nożnej z prawdziwego zdarzenia

- aby młodzież, która chce się naprawdę bawić, mogła to robić z radością i bezpiecznie na dyskotekach

- aby kasa miejska była zawsze pełna i nie brakowało pieniędzy na rozbudowę miasta, tak "żeby miasto rosło na chwałę, a ludziom żyło się wygodniej".

Życzeń - marzeń mam więcej, ale żeby nie zniechęcać do działania i pomocy, na dzisiaj tylko tyle.

A wszystkim życzę dużo optymizmu i szczęścia w Nowym Roku 1994, z nadzieją, że nie będzie gorszy od poprzedniego.

HZM

W dniu 24.10.1993r. z lotniska Okęcie samolotem AIR FRANCE odleciało do Francji 420 burmistrzów z całej Polski. Wyjazd ten zorganizowany był przez stowarzyszenie France - Pologne. Podstawowym celem wyjazdu było zapoznanie przedstawicieli polskiego samorządu

Ogrodzieńca do Warszawy nastąpił o 2 w nocy 24 października, razem z nami jechali przedstawiciele Pilicy i Łaz. Odlot z Warszawy samolotem Boeing 747 o godz. 10.45. Lecieliśmy z prędkością 980 km/godz. na wysokości prawie 12 km. Nic z góry nie było widać, panowała mgła. Lądowanie w

BYLIŚMY WE FRANCJI

terytorialnego ze strukturami samorządowymi i państwowymi Francji. Z ramienia Sejmiku Samorządowego województwa katowickiego wyjechał burmistrz J. Ciszewski, z ramienia Związku Gmin Jurajskich, jako przedstawiciel woj. katowickiego wyjechał z-ca burmistrza A. Gielarowski. Jak widać reprezentacja Ogrodzieńca we Francji była dość silna.

Informację o pobycie podzielę na dwie części. W pierwszej, którą państwo czytacie, przedstawię program wyjazdu, krótki opis odbytych zajęć, zaś w drugiej części (w następnym numerze) przedstawię co nam dał ten wyjazd, czego ciekawego dowiedzieliśmy się.

Zacznijmy od początku. Wyjazd z

Paryżu o godz. 12:15. Na bagaż oczekujemy prawie 3 godziny. Lotnisko opuszczamy około godz. 16. Lot trwał 1,5 godziny a wszystkie zajęcia przed odlotem i po w sumie 12 godzin. Samolot nie jest aż tak szybkim środkiem lokomocji.

W Paryżu zostajemy podzieleni na różne grupy i każda z nich jedzie do innej części Francji. My (woj. katowickie) wraz z reprezentantami województw krakowskiego, nowosądeckiego i kaliskiego (razem 60 osób) jedziemy autokarem do regionu NORD-PAS DE CALAIS. Ponieważ wylądowaliśmy w Paryżu uprosiliśmy organizatorów aby pokazali nam go chociaż z okien autobusu. W sumie przejechaliliśmy przez Paryż w ciągu 2 godzin, w tym było 15 minut na

cd. na str 7

realizacja tematów, w zależności od potrzeb i możliwości finansowych. Powoływanie tych rad, jest zgodne z prawem kościelnym.

Czy taka rada jest obecnie przy parafii, a jeżeli nie ma to czy ks. Proboszcz widzi potrzebę jej powołania?

Ksiądz Biskup - Sekretarz Episkopatu Tadeusz Pieronek, mówiąc o radzie do spraw ekonomicznych parafii powoływał się na Kodeks Prawa Kanonicznego, który w kanonie 537 stanowi, że w każdej parafii powinna być rada do spraw ekonomicznych. Rada taka powinna pomagać proboszczowi w administrowaniu dobrami parafii. Sądzę, że w naszej parafii znajdują się chętni również do takiej pomocy. Widzę potrzebę takiej rady. W poprzednich parafiach rolę takiej rady niewątpliwie pełniły osoby powołane z poszczególnych miejscowości wchodzących w skład tzw. Komitetu Budowy Kościoła.

Zastaj ks. Proboszcz w parafii dwa "rozgrzebane" tematy inwestycyjne t.j., wykonane fundamenty pod Kaplicę na osiedlu w Cementowni, oraz wykonaną i zapłaconą dokumentację na budowę Kaplicy na Skalce w Podzamczu. Uważam, że obecnie nastał czas i wyzwanie dla ks. Proboszcza i mieszkańców Podzamcza budowy Kościoła "perły architektury", w stylu nawiązującym do dawnej i współczesnej epoki, w harmonii z zamkiem i skałami. Byłoby to wspaniałym uczczeniem dwutysięcznego roku chrześcijaństwa. Stawiam prowokacyjną tezę, że gdy tak się nie stanie, będzie to czas zmarnowany i bezowocny w budownictwie sakralnym na naszym terenie. Czy ks. Proboszcz jest gotów podjąć to wyzwanie?

Do tak zwanych "rozgrzebanych" tematów inwestycyjnych, chciałbym byśmy podeszli bez emocji i uprzedzeń. Trzeba dokładnie i na zimno przeanalizować wszystko od początku do końca, włącznie z czekającymi nas kosztami. Gdy chodzi o mnie nie uchylam się od zaangażowania się całym sercem w te tematy, ale pod warunkiem, że nie emocje ale racje będą za nimi przemawiały. Nie miejsce i nie czas bym chciał dyskutować na temat "perły

najpiękniejsze ze świąt

nawyki", odstawmy w kącie rozdrażnienie, pośpiech i inaczej zaplanujmy swój przedświąteczny czas. Jeżeli przygotowania rozłoży się na kilka dni, wcześniej ustali (wspólnie z domownikami) czym udekorować wigilijny stół, okaże się, że pracy nie jest tak dużo i nawet uda nam się (to bardzo ważne!) znaleźć chwilę dla siebie - na przyjemną odprężającą kąpiel i ładny makijaż. Nie ma potrzeby urządzania wystawnych świąt z niezliczoną ilością potraw czy ciast. Lepiej "wykroić" godzinkę na wspólne, rodzinne udekorowanie choinki, przygotowanie prezentów (najlepiej własnoręcznie) lub przynajmniej bardzo staranne i estetyczne ich zapakowanie.

Choinka pojawiła się w polskich domach dopiero w XVIII w. (to tradycja niemiecka), dawniej wieszano u powały jemiołę (symbol nadziei). Może warto udekorować nasze mieszkanie w ten sposób?

Pamiętajmy o opłatku. Są domy w których służy jedynie jako element dekoracyjny wigilijnego stołu.

Postawmy wolne nakrycie dla samotnej sąsiadki lub krewnego, który idzie już przez życie bez towarzystwa. Na tym polega istota tego symbolu, by w tym dniu nikt nie czuł się opuszczony. Zapraszanie na wieczerzę ludzi samotnych jest (nada!) jednym z najpiękniejszych zwyczajów wigilijnych.

Wspólnie zaśpiewajmy kilka kolęd i posiedźmy przy stole dłużej niż zwykle. Niech cieszy nas widok radosnych twarzy i łez szczęścia, uścisk dłoni i pocałunek. Jesteśmy przecież rodziną na dobre i złe i tak naprawdę mamy tylko siebie.

Takie dni, jak wigilia bardzo jednoczą, pozwalają zapomnieć o tym, co zraniło nasze serca, to chwila na refleksje, pożywką dla wspomnień i marzeń. Dajmy się im unieść i nie bójmy wzruszeń, to ludzkie.

Tradycje świąteczne wywodzą się z dawnej, bardzo odległej przeszłości. Jakąż moc muszą posiadać, skoro przetrwały tyle wieków? Jesteśmy jej kontynuatorami - to zobowiązuje. Postarajmy się, by w pamięci naszej i naszych dzieci pozostały niezapomniane wrażenia, by po latach wspominały świąteczną atmosferę, radosną krzątaninę, zapach makuwca, wspólne przygotowywanie zabawek na choinkę i prezentów, emocje związane z ich otrzymywaniem, pogodne oczy mamy, tatę, brata wszystkich, których kochamy, i bez których życie byłoby straszne.

Jest mało prawdopodobne, aby dzieci wyrastające w takim domu w przyszłości pozwoliły rodzicom czy dziadkom samotnie spędzić święta.

architektury" (o gustach podobno się nie dyskutuje). Kościół to obiekt, który obok waloru piękna winien odznaczać się walorem sakralności i funkcjonalności. Ze swej strony deklaruję czas i umiejętności, dobrą wolę, zaangażowanie i doświadczenie.

"Jeżeli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co posiadasz i rozdaj ubogim a będziesz miał skarb w niebie". Na tle tych słów, nasuwa się pytanie. Jaką działalność charytatywną obecnie prowadzi Kościół w Ogrodzieńcu wraz z gronem osób zamożnych, aby pomóc ludziom ubogim i ich dzieciom?

Jak świadczą o tym Dzieje Apostolskie Kościół od samego początku bardzo na serio potraktował potrzebę troski o ubogich i potrzebujących pomocy - także materialnej. Powołanie instytucji diakonów to także dowód na to, że trzeba się poważnie zainteresować ubogimi, ale proszę zwrócić uwagę na to, że "Ci wszyscy, co uwierzyli... Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby" Dz. Ap 2,44 - 45. Stąd jasny wniosek, że cała wspólnota naszej parafii powinna mieć otwarte oczy, serca i dłonie, że działalność charytatywna powinna stać się domeną każdego, kto dostrzega ludzi będących w potrzebie - także materialnej. Mam nadzieję, że wspólnie zastanowimy się nad powołaniem do życia organizacji charytatywnej zwanej "Caritas".

Jesteśmy świadkami intensywnych podróży Papieża Wszechczasów Jana Pawła II po wszystkich kontynentach. Jest on uosobieniem dobroci i życzliwości dla wszystkich istot ludzkich. Nawołuje do pokoju i spokoju, a mimo to ciągle są wojny i straszne cierpienia ludzkie. Można stwierdzić, że często autorytet Papieża i Kościoła jest bezradny wobec tych zjawisk zła. Przykładem może być bliska nam Jugosławia i nie tylko. Czy nie jest to dążenie ludzkości do samozagłady w efekcie globalnej katastrofy lub wtrącenie kuli ziemskiej w niekontrolowaną katastrofę?

Kim jest dla świata Ojciec Święty i jaką pełni rolę także w zakresie pokoju - wszyscy doskonale wiemy.

Nie tylko Papież, ale tylu wielkich i ważnych tego świata jest bezsilnych wobec wojen i konfliktów... Tyle dyskusji i tyle prób zażegnania konfliktów - i okazuje się, że nie ma mądrych...

Gdy chodzi o mnie nie czuję się powołanym, by w roli proroka mówić o przyszłości świata. Natomiast na wróżbitę z całą pewnością się nie nadaję.

Wyrażam nadzieję, że może jednak jeszcze nie jest to czas na samozagładę ludzkości... Nie podzielam poglądów katastrofistów. Jestem mimo wszystko optymistą. Oczywiście nie naiwnym optymistą. Widzę ogrom zła w świecie, ale dostrzegam także bardzo dużo dobra wokół siebie i w świecie, również w Ogrodzieńcu.

Jakie przesłanie chciałby ks. Proboszcz przekazać swoim parafianom, w związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem 1994?

Z okazji Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Nowego już 1994 Roku od narodzenia Chrystusa Pana - życzę moim parafianom, by oświeceni ewangeliczną prawdą o wielkiej godności człowieka, o wspaniałym powołaniu i przeznaczeniu do chwały nieba, mieli dość siły, by nigdy nie poddawali się zniechęceniu, załamaniu, pesymizmowi. Życzę by, pomimo przeróżnych przeciwności powtarzali sobie: "Wiem komu zawierzyłem". Życzę też wszelkiego dobra niezbędnego w naszym codziennym życiu i umiejętności dzielenia się dobrem z każdym kto tego dobra potrzebuje.

Dziękuję za rozmowę.
"Skalniok"

Malarstwo

Michała Miśkiewicza

Od 10.11.93r. do 1.12.93r., czynna była w MGOK w Ogrodzieńcu wystawa obrazów M. Miśkiewicza.

Malarstwem zajmuje się on od najmłodszych lat.

Mimo, że nie ukończył żadnej uczelni plastycznej, obrazy mogą się podobać.

Dowodem tego może być m.in. -

zorganizowana miesięczna wystawa w 1991r. w MOK w Zawierciu. Niektóre z Jego obrazów, zdobią prywatne

mieszkania w Polsce, USA, Niemczech, Włoszech a także niektóre instytucje.

Najchętniej utrwała na płótnie pejzaże jurajskie z okolic Podzamcza, sceny batalistyczne oraz konie. Godny

odnotowania i zabaczenia jest obraz przedstawiający Zamek "Ogrodzieniec"

z czasów jego świetności.

Stała ekspozycja tych obrazów w klubokawiarni OSP w Podzamczu.

Malowanie dla M. Miśkiewicza to hobby, a także utrwalanie tego, co nieraz odchodzi z czasem.

"Skalniok"

Ewa Tokarczyk

Pamiętam doskonale ten zimowy dzień, kiedy na nasze podwórko zajechał stary drewniany wóz. Mimo mrozu zgromadziliśmy się wokół niego. Nawet najstarszy mieszkaniec zagrody - sędziwe, pocziwe konisko - wystawił swój siwy łeb ze stajni.

- To będzie na pewno gąsior - oświadczyła wyraźnie podniecona gęś - czuję to przez skórę!
- Bzdura! Kaczor, przystojny kaczor sąsiadko - przerwała jej kaczka.
- Nic podobnego, drogie panie. Kogut jestem tego pewna - obwieściła wszem i wobec "Złotopiórka", największa piękniejsia.
- Dałybyście spokój - przerwał te babśkie swary Burek, wierny kundel łańcuchowy - za chwilę wszystko się wyjaśni. Po co tyle paplać jęzorem?

Rzeczywiście, w tym momencie gospodarz zrzucił z wozu worek, który poruszył się gwałtownie. Następnie rozwiązał sznurek i... wszyscy wstrzymaliśmy oddech. Z worka wyszedł powoli... kogut. Niestety nie wyglądał najlepiej. Ledwo trzymał się na nogach. Grzebień zwisał bezwładnie, z ogona sterczały resztki piór przypominających pęk szczypiorku.

- Jest stary, chudy i wstrętny! - krzyknęła rozczarowana "Złotopiórka". - No wicie państwo, żeby przywozić tu taką szkaradę! To skandal! Zawiodła się tak bardzo, że zapomniała o elementarnych zasadach kurtuazji (zresztą nigdy nie grzeszyła kulturą). Odeszła mrucząc coś pod nosem.

Tymczasem gość przywitał się bardzo grzecznie i ani się spostrzeżliśmy, jak przystał do naszej podwórkowej rodziny.

Był sympatyczny, uczynny i wyjątkowo dobrze wychowany. Wiele przeszedł w życiu, wiele się nauczył, nie wie dziwnego, że otrzymał wkrótce przydomek "ten co ma łeb na karku". Bardzo mu się to spodobało, zważywszy na statystyczny koguci koniec.

Mijały dni, ale piękniejsia wciąż czuła się urażona i oszukana przez los. Swe rozgoryczenie obracała w złośliwość i na każdym kroku dokuczała pocziwemu staruszkowi. Z satysfakcją obserwowała skutki swego postępowania. Kogut chudł, brzydł jeszcze bardziej, nie spał po nocach w związku z czym przesypiał ranne budzenie, słowem zamartwiał się i męczył. A "Złotopiórka czuła, że żyje!

Przytyła, wypiękniała, rozkochała w sobie przystojniaka z sąsiedztwa, który piał do niej z miłości na okrągło dzień i noc.

Nadeszły Święta Bożego Narodzenia tak przez wszystkich wyczekiwane. Przyjechali goście. Gospodarz przywitał ich po staropolsku - wystawnie i godnie. Na obiad podano pyszny rosół z najbardziej tłustej kury na podwórku.

Tymczasem "gość" dożył z nami późnej starości z "łbem na karku". Podobno w dniu przyjazdu był już niejadalny.

Ewa Tokarczyk



O szkole

jakich mało... Ewa Tokarczyk

Żaden prezent otrzymany w ciągu roku, żadne życzenia nie są tak ważne, jak te położone pod choinką. Nawet najskromniejsze w wigilijny wieczór mają wartość wyjątkową, symbolizują bowiem łączność międzyludzką, miłość i przyjaźń. Piękna tradycja pozwala chociaż raz w roku otworzyć swe serca tak szeroko, jak to tylko możliwe i wyrazić wszystko, co zgromadziliśmy w nich do tej pory. Korzystam z tej okazji i kładę pod choinką moje refleksje, podziękowania i życzenia, a składam je drogim przyjaciołom - nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Podzamczu i wszystkim uczniom.

Pamiętam, jak przed laty z głową pełną akademickiej wiedzy rozpoczęłam pracę w szkole. Było to nowe wyzwanie, niełatwe. Na szczęście miałam wokół siebie serdecznych i miłych ludzi. Zawsze otwarci, uśmiechnięci, uczynni, życzliwie przyjęli mnie do swego małego grona osób z wielkimi sercami. Szybko przekonałam się, jak wspaniała i wyjątkowa jest to szkoła. Rządzą w niej wartości najcenniejsze i niewymierne - wzajemna pomoc, przyjaźń, uprzejmość, kultura, poszanowanie godności człowieka i ciepły, serdeczny stosunek do uczniów. Wszyscy razem stanowimy niezłą "paczkę" - razem się uczymy, razem bawimy. Gdy nadchodzą chwile pożegnań, nikt z nas nie wstydzi się łez wzruszenia. Wiem na pewno, że dzięki tej pracy zyskałam kilku nowych przyjaciół - moich byłych już (niestety) uczniów, wiem, że prawdziwymi, szczerymi przyjaciółmi są koledzy i koleżanki - nauczyciele. To miło na "dzień dobry" spotykać uśmiech pani woźnej, wejść do klasy czystej i poczuć zapach domowych naleśników dobiegający ze szkolnej kuchni - tak wygląda codzienność w szkole jakich mało - to nie bajka, choć bajkowo zabrzmiało.

Kochani, wszystkim razem i każdemu z osobna składam najgorętsze życzenia świąteczne, życzę miłej wigilii w gronie najbliższych, udanego Sylwestra i przede wszystkim dużo optymizmu w nowym roku.

Związek Gmin Jurajskich

15 grudnia odbędzie się w budynku MGOK w Ogrodzieńcu. posiedzenie Zarządu Związku Gmin Jurajskich. Oprócz bieżących spraw z życia Związku, omawiane będą problemy związane z działalnością kulturalną, bowiem równocześnie z pracą Zarządu odbędzie się spotkanie kierowniczej kadry Domów Kultury z gmin związkowych oraz ościennych z terenu Jury Krakowsko Częstochowskiej.

Spotkanie zorganizowane przez Związek Gmin Jurajskich ma na celu nawiązanie kontaktów i współpracy pomiędzy gminami na płaszczyźnie kulturalnej.

Ludzie kultury przedyskutują także tematy związane z:

1. Kultura w gminie - finansowanie, współpraca pomiędzy instytucjami i organizacjami
2. Współpraca między jednostkami samorządowymi w gminie na bazie Związku Gmin Jurajskich
3. Promocja i popularyzacja kultury na Jurze.

Wnioski i projekty dotyczące wyżej wymienionych problemów zostaną przedstawione Zarządowi Związku Gmin Jurajskich, który się do nich ustosunkuje.

dyr. Biura Związku Gmin Jurajskich
mgr inż. Józef Pabian

Życzymy sukcesów

17.12.1991r. w Złotym Potoku (gm. Janów) odbył się Zjazd Założycieli Związku Gmin Jurajskich, w którym wzięli udział przedstawiciele 15 gmin. Wybrano wówczas władze Związku czyli Zarząd i Komisję Rewizyjną.

Na siedzibę wyznaczono Ogrodzieniec z racji dobrego usytuowania na Jurze. Nasza gmina reprezentowana jest w Związku Gmin Jurajskich przez p. A. Gielarowskiego, który pełni funkcję zastępcy przewodniczącego Zarządu. Dzisiaj w pracach Związku uczestniczy już 20 gmin, a nad decyzją o zgłoszeniu przynależności zastanawiają się radni z Zawiercia i Krakowa.

Redakcja naszej Gazety życzy Związkowi Gmin Jurajskich wielu sukcesów w pracach na rzecz jednoczenia Jury Krakowsko -Częstochowskiej i realizacji wszystkich zamierzeń z pożytkiem dla mieszkańców naszego regionu.

W poprzednim numerze Gazety Ogrodzienieckiej przypomniano Czytelnikom program wyborczy Towarzystwa Miłośników Ziemi Ogrodzienieckiej ogłoszony w trakcie kampanii wyborczej do RADY GMINY w maju '93. Ponieważ byłem kandydatem na radnego z listy ww. TOWARZYSTWA czuję się zobowiązany do przedłożenia sprawozdania z realizacji poszczególnych jego punktów. Na wstępie proponuję dwa tematy, których realizacja jest na wskroś odmienna.

Środowiska oraz kredyt. Będzie to centralne wysypisko dla całej gminy obliczone na ok. 15 lat z możliwością rozbudowy, zlokalizowane na końcu ul. Bzowskiej w sąsiedztwie z Kamionką. Realizacja w 1994 roku.

W związku z uruchomieniem w przyszłym roku nowego składowiska śmieci już od stycznia będzie obowiązywał po raz pierwszy w naszej Gminie, nowy (przyjazny dla środowiska), system gromadzenia i selekcji odpadów, polegający na ich wywozie (surowców wtórnych) w określone dni. System wymaga

BURMISTRZ ODPOWIADA...

EKOLOGIA... Hasło tak często umieszczane w programach wyborczych, zawierające w sobie szlachetną ideę przywrócenia naturze, tego co zabrała jej cywilizacja... Czysta woda, powietrze i ziemia po której stąpamy, nagle okazały się najcenniejszym darem ludzkości. Cena niefrasobliwości w postępowaniu z przyrodą jest trudną do oszacowania. Nasze gminne podwórko nie stanowi wyjątku - skażone powietrze, brak nowoczesnego wysypiska śmieci, brak kanalizacji sanitarnej i deszczowej, słaba organizacyjnie gospodarka odpadami, niski poziom edukacji ekologicznej wśród młodzieży oraz dorosłych.

W ciągu trzech lat Rada Gminna, pojęła otwartą bezpardonową walkę z dyrekcją Cementowni "Wiek" o bezwzględne przestrzeganie terminów oddania do użytku instalacji odpylającej. W dniu 30.08.1993r. oddano do pełnej eksploatacji ostatni z sześciu elektrofiltrów zainstalowanych na piecach wypалу klinkieru (koszt inwestycji ok. 80mln. zł.). Rozpoczęta w 1971r. inwestycja, realizowana nieudolnie, bez konsekwencji w działaniu nabrała rozmachu w ostatnich 4 latach dzięki zaangażowaniu nowego Kierownictwa Zakładu, poświęceniu Załogi, presji społeczeństwa naszej Gminy...

Z dużą konsekwencją prowadzona jest gazyfikacja, mająca na celu likwidację palenisk węglowych. Dokończono gazyfikację drugiej połowy Ogrodzieńca (w tym Józefów, Cementownię), Fugasówkę, Markowiznę, Podzamcze, Śrubarnię, Żelazko, Ryczów, Gieblo Kol. oraz w połowie Gieblo. Ostatnio nastąpiło spowolnienie prac i spadek zaangażowania Komitetów Społecznych w związku z bardzo wysoką ceną gazu (opalenie węglem jest tańsze). Gazem ogrzewanych jest kilka naszych instytucji: Urząd Miasta, Dom Kultury, trójbudynek (Poczta, Policja), Szkoła Nr 1, Ośrodek Zdrowia.

Trudno w to uwierzyć, ale dwa lata trwały przygotowania i opracowanie dokumentacji technicznej dla wysypiska śmieci, poczynienie uzgodnień, wykup terenów pod budowę. W samym tylko Urzędzie Wojewódzkim w Wydz. Ekologii nasz projekt był "prześwietlany" z górą rok. Koszt budowy wysypiska to ok. 2mln zł., w tym folia uszczelniająca 1mln zł. Dla budżetu naszej Gminy jest to wydatek tak poważny, że zmuszeni będziemy ubiegać się o dotację z Funduszu Ochrony

pewnego poświęcenia i akceptacji przez mieszkańców - myślę, że warto spróbować żyć w zgodzie z przyrodą. Więcej szczegółów dowiecie się Państwo z materiałów, które otrzymacie wraz z kalendarzem pod koniec grudnia. Dołączymy do nich projekt nowej ustawy "porządkowej" (niebawem będzie uchwalona przez obecny Sejm) w nawiązaniu do której, Rada Miejska zatwierdzi uchwałę "śmieciową" dla naszej Gminy. Intencją nowych przepisów będzie wyeliminowanie odpłatności wyrzucania śmieci za płot lub do lasu.

Od dwóch lat pod patronatem Zarządu Miasta pracownicy Urzędu organizują Konkursy Ekologiczne dla młodzieży szkolnej oraz obchody dni Matki Ziemi, które cieszą się dużą popularnością. Imprezy te okraszane różnymi atrakcyjnymi nagrodami zostały wpisane na stałe w nasz kalendarz działań proekologicznych.

BUDOWNICTWO. Niekorzystny klimat dla budownictwa utrzymuje się od kilku lat. Po "urynkowaniu" mieszkań oraz wycofaniu niskoprocentowych kredytów nastąpiło drastyczne zahamowanie inwestycji w budownictwie wielorodzinne. W naszej Gminie istnieją tereny przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne. W 1991 roku nawiązaliśmy współpracę z najlepszą w naszym regionie SM "HUTNIK". Spółdzielnia ta, prowadzona przez młody, ambitny zespół kierowniczy, buduje piękne domy metodą tradycyjną, stosując nowoczesne materiały i technologie. W dniu 27.03.'92 roku po długiej i burzliwej dyskusji nad celowością rozpoczynania olbrzymiego jak na możliwości Gminy zadania (uzbrojenie terenów) radni odroczyli decyzję o udostępnieniu terenów budowlanych. W ciągu ostatnich trzech lat do Gminy wpłynęło kilka podań o sprzedaż działek pod budowę domu jednorodzinnego. Wszystkie podania załatwiono pozytywnie dokonując sprzedaży drogą przetargu. W świetle tak niskiego zainteresowania w nabyciu działek, decyzja Rady wydaje się słuszną. W następnym numerze GAZETY omówię realizację następnych punktów programu Wyborczego Komitetu Obywatelskiego T. M. Z. O.

J. A. Ciszewski

Budowa cmentarza komunalnego i domu przedpogrzebowego oraz prace na cmentarzu parafialnym w 1993 roku zostały zakończone. Społeczny Komitet Budowy Cmentarza Komunalnego w 1993r. wspólnie z Urzędem Miasta i Gminy przeprowadził następujące prace:

CMENTARZ KOMUNALNY

- doprowadzenie energii elektrycznej w rejon domu przedpogrzebowego,

- wybudowanie stany surowego domu przedpogrzebowego kosztem 300 mln. zł.,

- wytyczenie kolejnych sektorów cmentarza

CMENTARZ PARAFIALNY

Wspólnie z Księdzem Proboszczem korzystając z pieniędzy

zgrupowanych na subkoncie /z opłat cmentarnych/ i darowizn parafian wykonano:

- dodatkowy punkt poboru wody w alejce prawej

- alejkę z kostki brukowej

- ustawiono nowy krzyż

- inwentaryzację grobów siłami pracowników Urzędu Miasta

- założono księgi cmentarza parafialnego

Wszystkie w/w prace mają na celu uporządkowanie cmentarza oraz ustalenie organizacji jego zarządzania.

Głównymi celami Komitetu na rok przyszły jest:

- kontynuowanie budowy domu przedpogrzebowego

- odbudowa ogrodzenia cmentarza parafialnego od strony parkingu

- zakup i ustawienie drugiego kontenera

- wykonanie planu uporządkowania cmentarza parafialnego.

NASZA TROSKA O ZMARŁYCH

Aby przeprowadzić te prace niezbędne są pieniądze, które zamierzamy gromadzić w następujące sposoby:

1. Dotacje Rady Miejskiej

2. Dochody z eksploatacji /opłat/ cmentarza

3. Darowizny

Ad. 1. Kontynuacja budowy domu przedpogrzebowego uzależniona jest od przeznaczania pieniędzy na ten cel przez Radę Miejską w budżecie na 1994 rok.

Ad. 2. Dochodami z eksploatacji cmentarza będą pieniądze wpłacane przez mieszkańców według wspólnego dla obu

cmentarzy cennika. Z cennikiem opłat można się zapoznać w Zakładzie gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w Banku Spółdzielczym lub w Kancelarii Parafialnej, np. opłata za miejsce pojedyncze wynosi 300 tys. zł., za podwójne 500 tys. zł. Do pobierania tych opłat upoważniają nas przepisy prawa. Sprawy związane z opłatami na cmentarzu komunalnym są załatwiane w

Zakładzie Gospodarki Komunalnej, natomiast opłaty na cmentarzu parafialnym ustala się w kancelarii parafialnej a pieniądze wpłaca na podkonto Społecznego Komitetu Budowy Cmentarza Nr 446-132-3/1 w Banku Spółdzielczym.

Po przeprowadzonej inwentaryzacji cmentarza parafialnego Komitet przyjął zasadę, że ostatnia data umieszczona na grobie określa termin wniesienia opłat cmentarnych. Zgodnie z prawem, przez 20 lat od tej daty kwatery cmentarza jest wykupiona. Wszystkie groby, dla których minęło 20 lat od daty ostatniego pogrzebu podlegają ponownemu wykupowi. Przedstawienie w kancelarii parafialnej dokumentu o odnowie lub wykupie miejsca na cmentarzu daje prawo do jego wykorzystywania przez 20 lat. Wszyscy opiekunowie grobów, którzy posiadają

cd. str.6

ważne i wcześniej wydawane dokumenty proszone są o odnotowanie ich w księgach cmentarza /w kancelarii parafialnej/.

Groby naszych bliskich identyfikujemy na planie cmentarza z numerem kwatery, który jest zamieszczony w księgach cmentarnych. Pieniądze pozyskiwane z opłat będą przeznaczane na dalsze porządkowanie cmentarza. Dysponentem pieniędzy będzie Społeczny Komitet Budowy Cmentarza Komunalnego wraz z Księdzem Proboszczem, który uczestniczy w pracach Komitetu.

Ad. 3. Akcje darowizn Komitet organizuje wspólnie z Księdzem Proboszczem. Komitet przewiduje również wprowadzenie opłat za wykonanie prac na cmentarzu przez kamieniarzy.

Wszystkie wymienione przedsięwzięcia mają na celu poprawić estetykę naszych cmentarzy.

Przedstawione przez nas zasady będą obowiązywać od dnia 1 stycznia 1994 roku.

Przewodniczący Społecznego Komitetu
Budowy Cmentarza Komunalnego
ANDRZEJ DERDA

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ INFORMUJE

Pomoc w zakresie opieki socjalnej i prawnej dla kobiet w ciąży oraz wychowujących dziecko.

W związku z wejściem w życie z dniem 2 listopada 1993 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 października 1993r. w sprawie określenia zakresu i form oraz trybu udzielania kobietom w ciąży oraz wychowującym dziecko pomocy w zakresie opieki socjalnej i prawnej (Dz. U. Nr 97 poz. 441), Ośrodek Pomocy Społecznej w Ogrodzieńcu wyjaśnia następujące kwestie:

Świadczenia określone w rozporządzeniu przyznaje się kobiecie w ciąży lub wychowującej dziecko, na podstawie wywiadu środowiskowego, jeżeli dochód na osobę w ich rodzinie nie przekracza 1.231.000 zł. Uprawniona do pomocy kobieta ciężarna otrzyma od Ośrodka Pomocy Społecznej 985 tys. zł. (czyli 28% przeciętnego wynagrodzenia) przez 11 miesięcy - od czwartego miesiąca ciąży do szóstego miesiąca życia dziecka. Tą samą kwotą dostanie jednorazowo na zakup wyprawki dla dziecka a dodatkowo jeszcze 527 tys. zł. (czyli 15% przeciętnego wynagrodzenia) na każde urodzone dziecko. Jeżeli w czasie ciąży lub porodu kobieta musiała się leczyć lub zażywać leki, wydane na to pieniądze będą jej zwrócone. Objęte pomocą społeczną matki mają też według rozporządzenia Rady Ministrów - prawo do bezpłatnego poradnictwa rodzinnego, psychologicznego, prawnego i pedagogicznego w placówkach oświatowych i służby zdrowia aż do chwili osiągnięcia pełnoletniości przez ich dziecko.

Agencja Inicjatyw Lokalnych FISE w Katowicach organizuje czterogodzinny kurs dla bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy i zainteresowanych podjęciem działalności gospodarczej na własny rachunek.

Kurs "Być Przedsiębiorcą" obejmuje informacje podstawowe o organizacji przedsiębiorstwa, źródłach finansowania, rozwoju przedsiębiorstwa, marketingu, predyspozycji niezbędnych dla prowadzenia własnego przedsiębiorstwa.

Koszty kursu pokrywa Agencja, Urząd Gminy zapewnia salę do przeprowadzenia zajęć.

Zapisy prowadzi Ośrodek Pomocy Społecznej w Ogrodzieńcu.

PORADNIK dla osób chcących rozpocząć biznes turystyczny.

pod patronatem Związku Gmin Jurajskich i Biura Turystycznego przy MGOK

Opracowano na podstawie poradnika H. Bimberga i J. Majewskiego "Wakacje na wsi".

a.ii. Atrakcje turystyczne. Czego oczekuje turysta?

Klamka zapadła - zdecydowaliśmy się rozpocząć biznes turystyczny. Rozejrzyjmy się wokół. Co możemy zaoferować naszemu turyście? Jakimi atrakcjami dysponujemy? Co sprawi, że turysta wyda swoje ciężko zapracowane pieniądze właśnie u nas?

1. W regionie i we wsi.

Nie każdy region, wieś, dom mieszkalny nadaje się do przyjmowania gości. Trzeba mieć świadomość słabych i mocnych stron oferty turystycznej. Musimy więc przeanalizować, jakie walory turystyczne posiada wieś i okolice, które zamieszkujemy. Sprawa nie jest prosta, gdyż są to warunki, na które gospodarz ma niewielki wpływ.

a) położenie

Generalnie można powiedzieć, że teren powinien być atrakcyjny turystycznie. Składniki owej atrakcyjności mogą być różne. Może się do tego przyczynić wcześniejsza popularność wśród turystów lub odpowiednia szeroka i skuteczna reklama.

b) krajobraz

Podstawowym, niejako wyjściowym warunkiem, który trzeba wziąć pod uwagę jest krajobraz. Największe szanse mają wsie i gospodarstwa położone w otoczeniu, gdzie jest malowniczy i urozmaicony krajobraz. O jego walorach decydują przede wszystkim: jeziora, rzeki, lasy, pagórki itp. Czasami występowanie jednego lub dwóch elementów krajobrazu jest wystarczające.

Oprócz walorów przyrodniczych na atrakcyjność krajobrazu składa się zabudowa. Dla turystyki wiejskiej najbardziej nadają się wsie, budownictwo skalą i charakterem nawiązuje do tradycyjnego, wiejskiego stylu. Nie chodzi tu, rzecz jasna o stare chaty, czy np. wieś - skansen, ale o taki typ budownictwa, który różni się od zabudowy miejskiej. Turyści, którzy przyjadą na wieś poszukiwać będą przede wszystkim tego, czego nie mają w mieście. Jednym słowem: czystej nie zniszczonej przyrody i nie zdegradowanego krajobrazu.

c) warunki ekologiczne

Najczęściej wymienianym powodem wyboru wsi na miejsce urlopu jest chęć wypoczyniania w kontakcie z czystą nie skażoną przyrodą. Musi się więc zmienić stosunek do ochrony środowiska. Jeszcze dzisiaj ekologia często traktowana jest drugoplanowo. Wprawdzie w deklaracjach uznaje się ochronę środowiska za ważny problem, ale gdy przychodzi do konkretnych działań, bywa tak, że ochrona środowiska odkładana jest na "lepsze czasy". Tymczasem w turystyce czyste środowisko to niezbędny warunek osiągania dochodów. Tutaj wyraźnie widać, że ochrona środowiska się opłaca, przynosi wymierne korzyści. Ochronie muszą podlegać nie tylko walory przyrodnicze (woda, powietrze, gleby, roślinność) ale całe otoczenie łącznie z krajobrazem i zabudową. Likwidowanie zieleni, zasypywanie stawów, rzek, rekultywacja terenów podmokłych, sprawiają, że krajobraz staje się mniej malowniczy, a równowaga ekologiczna zostaje zakłócona.

d) infrastruktura

Zespół tych wszystkich urządzeń, instytucji, punktów handlowych i usług, miejsc rozrywki i rekreacji jest kolejnym, niezbędnym zarówno turystom jak i stałym mieszkańcom elementem. Rozwój turystyki wiejskiej wymusza rozbudowę niektórych urządzeń pierwotnie przeznaczonych dla gości, ale korzystają z nich także stali mieszkańcy. Na pierwszym planie stawiamy urządzenia służące ochronie środowiska. Jeżeli jeszcze nie została zbudowana oczyszczalnia ścieków i kanalizacja jest to najważniejsze dla władz i społeczności lokalnej, jeśli myślą o rozwoju turystyki długofalowo.

W kręgu nie rozwiązanych problemów ekologicznych mieści się gospodarka odpadami. Jest oczywiste, że w okolicy nie może być "dzikich" wysypisk śmieci, które spotykamy nagminnie w lasach i przy drogach. Cała wieś powinna być czysta i zadbana.

Należy pomyśleć również o atrakcyjnym wypełnieniu czasu wolnego naszego turysty. Trzeba zaoferować mu coś na niepogodę i poza sezonem. Dobrze gdy w pobliżu znajduje się boisko sportowe, plac zabaw dla dzieci, oznakowane ścieżki spacerowe i rowerowe. Bardzo przydatne byłyby również: kręgielnia, wypożyczalnia sprzętu sportowego, brodzik dla dzieci, basen otwarty i kryty, korty tenisowe

BYLIŚMY WE FRANCJI

dokończenie ze str 2

Na miejsce zakwaterowania w mieście Milleneuve (10 km. od Lille) docieramy o godzinie 22. Zanim zjedliśmy kolację i rozpakowaliśmy rzeczy była godzina 1 w nocy.

Następnego dnia (poniedziałek) pobudka o 6:00, śniadanie i wyjazd do różnych gmin i instytucji. Pierwszą gminą jaką odwiedzamy jest Hesdin (150 km. od hotelu) w okręgu Sept Vellees. Tam oglądamy jak można pomóc bezrobotnym (wystawa wyrobów, roboty publiczne). Następnie odwiedzamy rzeźnię gminną. Oprowadzają nas przez cały ciąg technologiczny - od stajni do chłodni. Największe wrażenie na nas wszystkich robią setki prosiaczków wiszących w chłodni na hakach. Tego dnia oglądamy jeszcze tereny pokopalniane, ich rekultywację. Do hotelu wracamy około 22:00. W takim tempie spędzamy cały tydzień.

Ażeby nie rozwozić się zbyt długo, podam w skrócie, że odwiedziliśmy takie gminy jak: Lievin, Roubaix, Bapaume, Lens. Byliśmy w Radach Regionalnych Arras i Lille, w prefekturach Arras i Lille. Byliśmy nad kanałem La Manche, aby obejrzeć tunel do Anglii, byliśmy w Bolougne, Calais, Dunkierce. Oglądaliśmy realizację przebudowy bloków komunalnych według programu OPAC, byliśmy w inkubatorze przedsiębiorstw, uczestniczyliśmy w konferencji z bankierami wspomagającymi działalność gmin. Oglądaliśmy euroteleport, koncert orkiestry symfonicznej z Tuluzy, mecz piłki nożnej Lens - Monaco. Na obejrzenie miasta w którym mieszkaliśmy mieliśmy półtorej godziny czasu. Uff!!

Program wizyty był bardzo bogaty. Francuzi starali się pokazać nam jak najwięcej, przedstawić w jak największych szczegółach wszystkie te rzeczy i sprawy, które według nich powinny być propagowane szerzej (inkubatory, rekultywacja hałd, ...)

Już samo zobaczenie francuskich gmin, porządku tam panującego, zapoznanie się z metodami ich pracy jest bardzo pozytywnym wynikiem tej wizyty. Więcej szczegółów w następnym numerze.

A. Gielarowski.

KRÓTKO

2.12.93

W Fugasówce rozpoczął działalność Ośrodek Społeczno -Kulturalny. Placówka powstała dzięki zaangażowaniu miejscowej społeczności oraz pomocy finansowej udzielonej przez Radę Miejską.

Działa tam punkt biblioteczny zorganizowany przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Ogrodzieniec oraz klub oferujący mieszkańcom rozrywkę i wypoczynek w kulturalnej atmosferze.

4.12.93

W Domu Kultury w Ogrodzieńcu gościł zespół artystów - amatorów z Rudy Śląskiej z przedstawieniem mikołajkowym.

Również w tym dniu, w godzinach popołudniowych odbył się w MGOK koncert pt. "ROCK NA JURZE"

20.12.93

Rozpocznie działalność Biuro Poselskie p.J.Kocjana.

Czynne będzie w pnieżdzałki, środy i piątki.

itp. Te ostatnie pozwalają na wydłużenie sezonu, większą liczbę gości i wzrost dochodów. Ktoś może powiedzieć, że są to bardzo kosztowne inwestycje, jednakże tego typu obiekty mogą służyć kilku sąsiednim miejscowościom i przy odpowiednim wykorzystaniu bardzo szybko stają się rentowne.

Następnym istotnym elementem infrastruktury są sklepy, poczta, bank, połączenia komunikacyjne i telefoniczne, gastronomia oraz rozrywki. Z gastronomią na wsi jest różnie, rzadko we wsi znajdziemy bar lub restaurację do której odważymy się wejść. A turysta oczekuje przytulnej knajpki utrzymanej w stylu dawnej karczmy nawiązującej wystrojem do miejscowej tradycji, zlokalizowanej np. w starym młynie czy kuźni. Urozmaiceniem pobytu turystów może być uczestnictwo w miejscowym życiu: festynach, uroczystościach, obchodach, świętach itp.

Dużą popularnością cieszą się: przejazdy bryczką, jazda konna, kucyki, kuligi, wędkarstwo, zwiedzanie obiektów historycznych i miejsc widokowych.

Jeżeli w danej wsi jest większa liczba świadczących usługi turystyczne, istnieje możliwość podziału prac: jedni wynajmują pokoje, drudzy wypożyczają konie, następni zakładają staw inni organizują ogniska itp. W ten sposób zwiększa się oferta dla gości, a tym samym atrakcyjność turystyczna wsi.

Zainteresowanych tematem agroturystyki zapraszamy do Biura Turystycznego mieszczącego się w MGOK w Ogrodzieńcu. Czynne codziennie oprócz sobót w godz. 9 - 14.

KU PRZESTRODZE...

Zima, to okres próby dla wielu kierowców. Śliskie drogi, gorsza widoczność są przyczyną wielu wypadków. Nie wszyscy właściciele przygotowują swe pojazdy do warunków zimowych. Specjaliści w dziedzinie motoryzacji przekonują, że naprawdę warto wcześniej oddać do przeglądu w stacji obsługi. Szczególnie ważne są opony. Najlepiej wyposażyć samochód w opony o specjalnym bieżniku (oznaczenie M+S). Jeżeli tego nie robimy, trzeba sprawdzić, czy głębokość bieżnika na zwykłych oponach nie wynosi mniej niż 6mm. Jest to minimum zapewniające kołom względną przyczepność.

Warto również, gdy spadnie pierwszy śnieg, na wolnym placu poćwiczyć hamowanie i zakręty. Sprawdźmy również jak wydłuża się droga hamowania i jak najlepiej wykonać manewr przyspieszenia i hamowania. Każdy kierowca wie, że kiedy jest ślisko, wszystkie manewry należy wykonywać płynnie i delikatnie. Każde zbyt gwałtowne działanie może skończyć się utratą przyczepności i wpadnięciem w poślizg.

Rzeczą niezmiernie ważną jest również jeżdżenie z mniejszą niż latem prędkością i zachowanie większej ostrożności. Kierowcy muszą liczyć się z możliwością istnienia lepszych i gorszych odcinków dróg, a przede wszystkim z tym, że nie jeżdżą po bezludnej wyspie i prawo do korzystania z każdej drogi mają również inni kierowcy. Na drodze może również pojawić się pieszy, co w warunkach gorszej widoczności może być przyczyną wypadku, albowiem nie każdy kierowca zdoła przy znacznej prędkości prawidłowo wykonać manewr ominięcia. Miejmy trochę więcej samokrytyki i mniej zaufania do własnych umiejętności. Jeszcze nikt nie stracił na ostrożności. Tę ostrożność ja nazwałbym instynktem samozachowawczym. Szanujmy własne

i cudze życie i zdrowie.

Przestroga dla kierowców niech będzie wypadek jaki wydarzył się 19 listopada br. na ul. Kościuszki. Z nieustalonych przyczyn samochód volkswagen potrafił na jezdni 2 osoby, najechał na "malucha", a następnie "zatrzymał się" na płocie.

Naszym zamiarem nie jest komentowanie tego faktu, ani ustalenie winnych /zrobi to sąd/, niemniej pragnęlibyśmy, aby każdy kierowca siadając za kierownicą miał świadomość, że nie jest sam na drodze. Bądź ostrożny i przestrzegaj zasady ograniczonego zaufania do innych użytkowników dróg.

M.R.

ZAKŁAD USŁUG GAZOWYCH GAZSERVICE

mgr inż. Andrzej Mikulski
42 - 440 OGRODZIENIEC
UL. SŁOWACKIEGO 4/11

POLECA USŁUGI:
- PRZEGLĄDY I
KONSERWACJE KOTŁÓW
GAZOWYCH C.O.
PRZED
NADCHODZĄCYM
SEZONEM GRZEWCZYM
oraz naprawy:
KUCHNI GAZOWYCH,
GRZEJNIKÓW WODY
PRZEPŁYWOWEJ,
OGRZEWACZY WODY

Z I A R N O S U K C E S U

To co myślimy osobie, o życiu staje się dla nas prawdą. Każdy jest całkowicie odpowiedzialny za wszystko tak najlepsze, jak i najgorsze. Każdy z nas tworzy swoje doświadczenia dzięki własnym myślom i uczuciom. To one kreują nasz los. Podświadomość akceptuje wszystko co, wybierzemy, budując nasze przekonania. Innymi słowy, to w co wierzysz staje się dla Ciebie prawdą. Jeśli sądzisz, że życie jest puste i nikt Cię nie kocha, nie zdziw się jeśli właśnie tak się stanie. Ale jeśli zechcesz odrzucić to przekonanie i powiesz sobie - "miłość jest wszędzie, kocham i jestem godny miłości", będziesz trwał przy tej myśli i powtarzał ją wielokrotnie, to stanie się ona dla Ciebie prawdą. I oto kochający ludzie pojawią się w Twoim życiu; ci, którzy już w nim są, będą dla Ciebie jeszcze miłsi a i Tobie przyjdzie łatwo wyrazić swoje uczucia wobec nich.

Jeśli chcesz osiągnąć powodzenie w życiu, musisz zmienić dotychczasowy jego styl, sposób myślenia. Należy kochać i próbować siebie samego, tworzyć klimat zaufania, bezpieczeństwa i samoakceptacji. To wszystko sprawia, że Twój umysł stanie się bardziej uporządkowany, łatwiej nawiądziesz kontakty międzyludzkie, otrzymasz lepszą pracę, mieszkanie, a ma to nawet wpływ na korzystniejszy wygląd zewnętrzny. Ludzie, którzy potrafią kochać samych siebie, nie czynią sobie i innym nic złego. Miłość własna zaczyna się od niekrytykowania siebie z byle powodu. Nadmierny krytycyzm więzi nas we wzorcu, często nieosiągalnym. Zrozumienie samego siebie umożliwi nam zmianę tego wzorca. Proces

krytykowania samego siebie trwał zbyt długo i nie przynosił właściwych rezultatów /spróbuj zaakceptować siebie, a zobaczysz, że poczujesz się lepiej/. Poza tym musisz zdecydować się na uwolnienie od przeszłości oraz

wybaczyć wszystkim, nie wyłączając siebie.

Należy być przekonanym - wmawiać i powtarzać /można w myśli/ następującą afirmację: "Zasluguje na to, co najlepsze". Aby powyższa postawa stała się dla Ciebie prawdą, należy odrzucić następujące opinie:

- pieniądze nie rosną na drzewach,
- pieniądze są czymś brudnym,
- pieniądze są złem,
- jestem biedny ale mam czyste ręce,
- ludzie bogaci to kombinatory,
- nie chcę mieć pieniędzy i być ich niewolnikiem,
- nigdy nie dostanę dobrej pracy,
- biednym trudno się przebić,
- nigdy nie zrobię jakichkolwiek pieniędzy,
- zawsze jestem w długach,
- moi rodzice byli biedni i ja też będę biedny,
- tylko oszuści mają pieniądze,
- nie ośmieliłbym się żądać tak wiele,
- nie zasługuję na to,
- nie jestem dość dobry, by robić pieniądze,
- bieda może przyjść w każdej chwili,
- pieniądze można zdobyć tylko ciężką pracą itp.itd.

Czy sądzisz, że wiara w którykolwiek z tych poglądów przyniesie Ci powodzenie? Są przestarzałe, ograniczają sposób myślenia, który tkwił i nadal tkwi w świadomości wielu Polaków. Jeśli nie chcemy zaakceptować przekonania, że "zasługujemy na pomyślność" to nawet kiedy nas ona spotka nie będziemy z niej umieli skorzystać. Gdy koncentrujemy się na osiągnięciu powodzenia życiowego, nie zrymujemy nad rachunkami, które mamy do

zapłacenia, bo będziemy ich tworzyć coraz więcej.

Życie zaopatruje nas obficie we wszystko. Zaczynaj być tego świadomy. Bądź wdzięczny za to, co masz, a będziesz świadkiem pomnażania dóbr. Upewnij się, że nie odrzucasz dobrobytu.

Jeśli przyjaciel zaprasza Cię na obiad czy kolację, przyjmij zaproszenie z radością i przyjemnością. Jeśli dostaniesz prezent, uśmiechnij się. Pozwól by sprawy i rzeczy przepływały przez Twoje ręce. Uśmiechnij się i po prostu powiedz: "dziękuję".

W ten sposób dasz znać, że jesteś gotów otrzymać swoje dobro.

PIENIĄDZE POJAWIAJĄ SIĘ W SPOSÓB NAJŁATWIEJSZY POD SŁOŃCEM!

Jak zareagujesz na takie twierdzenie? Wierzysz w to? Denerwuje Cię to? Jesteś obojętny? Jeśli aprobujesz któryś z powyższych sposobów, to dobrze. Jest to dotknięcie czegoś tkwiącego bardzo głęboko w Tobie, właśnie tego, co najbardziej opiera się prawdzie. Właśnie nad tym musisz pracować. Nadszedł czas otwarcia się na możliwość otrzymania pieniędzy i wszelkich innych dóbr.

Nie opóźniaj swojego sukcesu zazdrością z powodu większych osiągnięć innych osób. Nie krytykuj ich sposobu wydawania pieniędzy. Ciesz się zasobnością innych i wiedz, że dla wszystkich wystarczy. Nie skąp ludziom dobrego słowa, pozdrowień. Istnieje prawo popytu i podaży. Pieniądze mają to w sobie, że przychodzą kiedy są potrzebne. Świadomość powodzenia życiowego nie zależy od pieniędzy, ale ich napływ zależy od Ciebie. Im więcej możesz ogarnąć swoją wyobraźnią, tym więcej pojawi się w Twoim życiu. Jakie są przyczyny Twojej porażki? Musiałeś ominąć jakiś krok lub być wewnętrznie przekonany, że na coś nie zasługujesz, albo czujesz się tego niewart. Stare powiedzenie mówi: "Jeśli nie udało Ci się za pierwszym razem, postaraj się zrobić to jeszcze raz. Nie znaczy to, byś miał zmuszać się do ponawiania prób w ten sam stary sposób, ale byś rozpoznał swój błąd i spróbował czegoś innego."

cd. str. 9

Spółdzielczość na terenie Ogrodzieńca ma swoją tradycję. Gmina Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" istnieje od 1945 roku. Utworzono ją z dwóch wcześniej działających spółdzielni "Naprzód" i "Robotnik".

W latach '70 "Samopomoc Chłopska" przeżywała okres rozkwitu. Powstało wiele nowych obiektów, znacznie wzbogacono wyposażenie placówek spółdzielczych. Dzisiaj majątek "GS-u" szacowany jest na ok. 7 mld zł. Przełom lat '80 i '90 przyniósł bujny rozwój handlu prywatnego i wzrost konkurencji w tej dziedzinie. Spółdzielnia nie była w stanie sprostać prywatnym handlowcom, głównie ze względu na finanse; brakowało środków na zakup towarów, pojawiły się długi.

Nowy Zarząd, działający od września przejął spółdzielnię z długiem w wysokości 1mld 200mln zł. Do dnia dzisiejszego udało się zredukować tę sumę do kwoty 750mln zł. Zarząd zamierza uregulować w s z y -

"GS"
NIE OGŁOSI
UPADŁOŚCI

stkie należności do półrocza przyszłego roku.

"Stary Zarząd pozostawił wiele trudnych spraw, nad których właściwym rozwiązaniem trzeba się będzie zastanowić - mówi pan M. Miśkiewicz, przewodniczący Rady

Nadzorczej "GS". Są to m.in. sprawa restauracji "Jurajska", warunki dzierżawy placówek "GS-u". Do tej pory należności wnoszone np. za dzierżawę stoisk w domu handlowym nie pokrywają kosztów utrzymania tego obiektu

Dzierżawcom stoisk zaproponowano podwyższenie stawek opłat.

Nie podpisanie aneksów umów spowoduje ich wygaśnięcie z końcem grudnia. Gdyby tak się stało "GS" będzie się starała zorganizować handel własnymi środkami"

Trwa inwentaryzacja wyposażenia placówek "GS-u". Ujawniono znaczne braki, chodzi m.in. o regały, wagi, sprzęt chłodniczy. To zagadnienie powinno się wyjaśnić jeszcze w tym miesiącu.

"Mimo wielu trudności jakie jeszcze trzeba będzie przezwyciężyć, nie ma mowy o upadłości GS Samopomoc Chłopska" - zapewnił p. Miśkiewicz.

Nie ma znaczenia jak długo uważałeś się za nieudacznika. Tworzenie wzorca "sukcesu" można zacząć już teraz. Nie ma też znaczenia, na jakim polu będziesz chciał działać. Zasady są te same. Trzeba zasiać "ziarno" sukcesu, a więc uwierzyć, że sukces jest osiągalny. Następnie należy przystąpić do działania. Aby owo "ziarno" wydało obfity plon, musisz być optymistą.

Oto przykłady zdrowego sposobu myślenia:

- zaliczam się do kategorii ludzi sukcesu,
- przyjmuję nowy sposób myślenia,
- jestem magnesem dla darów fortuny,
- wszystkiego, czego dotknę, zostaje uwiecznione sukcesem,
- wszystkiego jest pod dostatkiem dla mnie również,
- mnóstwo klientów czeka na to, co mam do zaoferowania,
- wszędzie czekają na mnie wspaniałe okazje,
- spotykają mnie dobrodziejstwa ponad moje najśmielsze oczekiwania,
- splywa na mnie obfitość wszelkiego rodzaju,
- Boska Inteligencja obdarza mnie wszelkimi ideami, które mogę wprowadzić w życie.

Na zakończenie kilka wypowiedzi autorzytetów i ludzi sukcesu:

- Pomoc można temu, który sam sobie chce pomóc.
- Czas to pieniądz, a my zachowujemy się jak byśmy go mieli bardzo dużo.
- Kto nie podejmuje wyzwań, ten godzi się na stagnację i biedę.
- Szczytem głupoty jest robić stale to samo i oczekiwać innych rezultatów.
- Jeśli chcesz coś zmienić w swoim życiu, musisz coś zmienić w swoim życiu...

Uśmiechnij się i powtórz głośno:

"Popatrz ile ludzi
Chce ci pomóc w biedzie
Razem osiągniemy cel..."

T.M. i Z.H.

R a d a M i e j s k a

W listopadzie Rada Miejska zebrała się dwukrotnie - 10 i 17. Sesja Rady, która odbyła się 10 listopada w Domu Kultury w Ogrodzieńcu miała charakter uroczysty z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości. Radni i zaproszeni goście wśród których byli m.in. poseł na sejm III kadencji RP p. Jacek Kocjan, kombatanzi z Miejskiego Koła Kombatanów RP i BWP na czele z przewodniczącym p. T. Lipką, kierownictwa przedsiębiorstw instytucji i organizacji działających na terenie miasta i gminy.

Na wstępie zebrani wysłuchali okolicznościowego referatu przygotowanego i wygłoszonego przez p. M. Skwarek. Następnie Przewodniczący Rady p. A. Derda udzielił głosu p. T. Lipce. W swoim wystąpieniu przedstawił on sylwetki trzech mieszkańców naszego miasta, którzy postanowieniem Rady Miejskiej otrzymali dyplomy uznania za szczególne zasługi w walce o niepodległość Polski. Są to St. Chrzyszcz, J. Gajdziński, A. Paliński. Niestety panowie ci ze względu na podeszły wiek oraz stan zdrowia nie mogli uczestniczyć w uroczystości. Dyplomy i upominki otrzymali dnia następnego, a wręczali je Przewodniczący Rady Miejskiej p. A. Derda, z-ca Burmistrza p. A. Gielarowski, p. T. Lipka i p. A.F. Żak.

Ponadto w dyskusji głos zabrali p. J. Ciszewski burmistrz Miasta i Gminy i p. J. Kocjan poseł na Sejm.

Uroczystość uświetnił występ artystów Estrady Krakowskiej. W przerwie obecni na sesji zwiedzili wystawę prac malarskich p. M. Miśkiewicza z Podzamcza.

17 listopada Rada Miejska zebrała się na zwykłej, roboczej sesji. Radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

1. Dokonanie zmian w budżecie Miasta i Gminy na 1993r.
2. Ustalenie procedury udzielania budżetu oraz sprawdzanie z jego wykonania.
3. Zbycia i wydzierżawienia nieruchomości znajdujących się na terenie Ogrodzieńca i Kielkowiec.

Radni dyskutowali ponadto o komunalizacji bloków, inwestycjach dotyczących budowy dróg na terenie gminy m.in. ulicy Agrestowej w Ryczowie.

Najbliższa sesja odbędzie się 21 grudnia o godz. 9:00 w Domu Kultury w Ogrodzieńcu. Tematem wiodącym będzie ustalenie stawek podatku od nieruchomości i opłat lokalnych obowiązujących w 1994r.

KRONIKA policyjna

9.11.93

W miejscowości Giebło - Kolonia mężczyzna kierował Fiatem 126p bez wymaganych uprawnień.

9.11.93

W Ogrodzieńcu na ul. Konopnickiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę traktora (2,16)

15.11.93

W Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki nietrzeźwy pieszy utrudniał ruch drogowy.

18.11.93

W PMiB "Izolacja" nietrzeźwy pracownik podjął czynności zawodowe. Osoba ta została wyprowadzona poza teren zakładu. Skierowano w tej sprawie wniosek do kolegium.

23.11.93

Kradzież węgla z PMiB "Izolacja"

6.12.93

Siedemnastolatek kierował Polonezem Caro bez wymaganych uprawnień.

W nocy z 12/13 grudnia nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży ziemnego przewodu wysokiego napięcia z terenu Zakładu Górniczego Cementowni "WIEK". Straty szacowane są na około 200mln. zł. Za pomoc w wykryciu sprawców Dyrekcja Cementowni "Wiek" wyznaczyła wysoką nagrodę pieniężną.





CEMENTOWNIA "WIEK"

**42-443 OGRODZIENIEC
UL. KOŚCIUSZKI 107**

TEL. ZAWIERCIE 21631 do 33 TELEX 0315489 FAX 21637

**CEMENTOWNIA "WIEK" OFERUJE
CEMENTY PORTLANDZKIE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

- CEMENT PORTLANDZKI "35" Z DODATKAMI
- CEMENT PORTLANDZKI "35"
- CEMENT PORTLANDZKI "45"

PROPONUJEMY ODBIÓR CEMENTU:

LUZEM LUB W WORKACH 50 KG

NA PALETACH

NA PALETACH W OKRYWIE FOLIOWEJ

PRZY WYKORZYSTANIU TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO
LUB KOLEJOWEGO ZAPEWNIAMY SPRAWNĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ

INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ ZBYTU tel. Zawiercie 216-31 do 33 wew. 122, 268

ZAPRASZAMY

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku*

*Pracownikom i stałym Klientom Cementowni "Wiek"
życzy Dyrekcja*



Zakończyły się rozgrywki pierwszej rundy - jesień - klasy "A" Podokręgu Sosnowiec. Występująca w tych rozgrywkach nasza drużyna osiągnęła wyniki zgodne z oczekiwaniami nas, kibiców (a kibice znają się na futbolu). Warto w tym miejscu przypomnieć o osiągnięciach Ogrodzienieckiego Klubu Sportowego "Budowlani".

15.08.93 - Błękitni Sarnów	0:0
22.08.93 - Unia Strzemieszyce	5:0
29.08.93 - Iskra Psary	2:0
5.08.93 - Polonia Sosnowiec	5:1
12.09.93 - MKS "Stal" Poręba	1:1
18.09.93 - RKS II Grodziec	4:1
26.09.93 - Zew Kazimierz	2:2
3.10.93 - Górnik II Wojkowiec	3:1
10.10.93 - AKS Górnik II Niwka	6:1
17.10.93 - CKS II Czeladź	1:4
24.10.93 - Błyskawica Preczów	5:1
31.10.93 - Łazowianka Łazy	5:2
7.11.93 - Zagłębianka Będzin	3:2

Tabela (po pierwszej rundzie)

1) CKS II Czeladź	13. 23. 45:8
2) OKS "Budowlani" Ogrodzieniec	13. 21. 42:16
3) LZS Błękitni Sarnów	13. 14. 17:13
4) Zew Kazimierz	13. 16. 15:18
5) Błyskawica Preczów	13. 14. 21:22
6) AKS Górnik II Niwka	13. 14. 31:32
7) Polonia Sosnowiec	13. 13. 23:20
8) MKS Poręba	13. 13. 25:20
9) Górnik II Wojkowiec	13. 11. 17:23
10) Zagłębianka Dąbrowa Górnica	13. 10. 21:25
11) Łazowianka Łazy	13. 9. 17:30
12) RKS Grodziec II Będzin	13. 8. 16:25
13) Iskra Psary	13. 7. 17:31
14) Unia Strzemieszyce	13. 7. 15:39

Na swoim boisku
6 meczy, 12 pkt, stosunek 25:6
Na wyjeździe

7 meczy, 9 pkt, stosunek 17:10

Strzelcy bramek	
Sylweryusz Sagan	11
Eugeniusz Czajkowski	7
Robert Janoska	6
Stanisław Znamirowski	5
Mirosław Zub	3
Tomasz Dziwiński	3
Grzegorz Żyła	2
Dariusz Kmita	1
Krzysztof Bień	1
Arkadiusz Chabrzyk	1
Grzegorz Kulawiak	1
Tomasz Kowalski	1

W 13 rozegranych spotkaniach najwięcej meczy rozegrał Dariusz Kmita - 13; Robert Janoska - 12; Stanisław Znamirowski - 11; Sylweryusz Sagan - 11; Grzegorz Żyła - 11; Mirosław Zub - 9.

W tabeli "fair play" prowadzonej przez Podokręg Sosnowiec Budowlani Ogrodzieniec zajmują 8 miejsce z dorobkiem 20 punktów.

Teraz słów kilka o drugiej drużynie Budowlanych występującym w klasie "B". Z siedmiu rozegranych spotkań 5 rozstrzygnęli na swoją korzyść w tym: 2:0 z Dąbrową Górnica, 5:3 z Tucznawą, 5:4 z Błanowicami, 5:3 z Wysoką, 10:2 z Unią II Zabkowie. Dwa pojedynki zakończyły się naszą porażką a to 1:4 ze Źródłem Kromolów i 2:3 z Zagłębiem II Dąbrowa Górnica.

Po tych spotkaniach czołówka tabeli Wygląda następująco:

1. LKS Źródło Kromolów	7. 13. 30:9
2. RKS Zagłębie II Dąbrowa Górnica	7. 13. 23:11
3. Budowlani II Ogrodzieniec	7. 10. 30:18

OKS Budowlani Ogrodzieniec posiadają także drużynę juniorów, która zajmuje 5 miejsce, 6 meczy 5pkt., stosunek bramek 14:6, oraz drużynę trampkarzy rocznik 79/80, która zajmuje 11 miejsce 10 meczy 3pkt. stosunek bramek 7:50.

Teraz nastąpiła przerwa w rozgrywkach na wszystkich frontach i dopiero wiosną przyszłego roku będziemy emocjonować się występami naszych drużyn.

Wszystkiego najlepszego w Nowym 1994 Roku życzy piłkarzom, trenerom i działaczom oraz kibicom redakcja naszej gazety.

J.K.

Kocuruowa Ballada

-dzieciom i moim
przyjaciółom kocurom
dedykuje autor

Przyszła Córka do Matki
Zaplakane ma oczka,
Nazywam się Mazurek
W szkole mówią Kocurek.
Ojciec Kocur jest Córko
Uśmiechnęła się Matka.
Tak mi mówił Twój Dziadek
Idź do niego Kochanie,
On zna cały przypadek.
Dziadek wypił wódeczkę
I pomyślał troszeczkę.
Moja Wnusi Kochana
Co opowiem Ci dzisiaj
powiedziała mi Mama

Jedzie Panicz z Krakowa
Pyta chłopą z Ryczowa.
Gdzie jest karczma najlepsza
przy drodze?
Odpowiada chłop śmiało,
Wszystkie drogi zawiąło
Do Kocura najlepiej Paniczu
Niedaleko kościoła.
Źródło bije tam Jana
Stoi karczma Kocura wspaniała.
Izba duża, są ławy,
Wszystkie trunki i stawy,
Jasny ogień w kominku się pali.
W Zamku zimno mój Panie.
Ogrodzieniec jest blisko.
Karczma Kocura Paniczu
Absolutnie ma wszystko.
Ruszył Panicz z kopyta
Kocur grzecznie go wita.
Rozsiódłajcie konia, poleca.
Chodźcie do nas Mój Panie
W karczmie wszystko dostaniesz,
Przednie trunki, gorzałkę i piwo.
Od Olkusza w zamięci
Chmara luda znów leci,
U Kocura zatrzymać się musi.
Tam jest jadło i spanie,
Na cymbałach Brzdąkanie,
Cztery Córki Kocurki Prześliczne:
Kasia piękna i wiodka,

Mańka śmieszna jak trzpiotka,
Hanka oczy jak gwiazdy ma duże,
Jasia słodka, kochana
Jakby ciągle zaspana.
czystą, piękną, wrażliwą ma duszę.
Przyleciała gromada
Kocur wyszedł na ganek
Gości wita spokojnie, dostojnie.
Są tam starzy kamraci
Razem bili Tatarów na wojnie.
Są w tej grupie Kmitowie,
Domagały, Lipkowie
Nawet z Bzowa Zróbkowie, Gębkwowie.
Stroje proste zielone
Pasy czarne szerokie
i szynele przydługie wojskowe.
Przez tę karczmę Kocura
przewaliło się luda
Chłopów szlachty i panów rycerzy.
Wolna wola kochani
Kto chce wierzyć niech wierzy
To nikogo na pewno nie rani.
Tak za sprawą Kocura
Tak się wtedy to stało,
Że przydomek Kocury -
Z Ogrodzieniecem związało.
Żeby było to jasne
Dla calutkiej tej sprawy
Tę balladę napisał
Jeden Kocur z Warszawy

Ogrodzieniec 12. 12. 1993 St. Domagała



ZAKŁADY WAPIENNO-PIASKOWE

"SILIKATY"

SPÓŁKA AKCYJNA

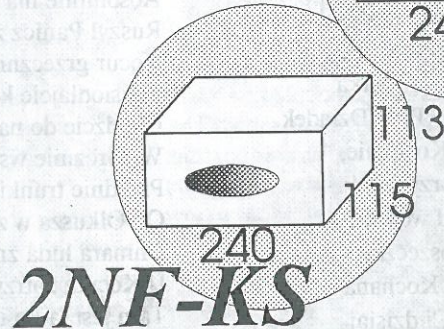
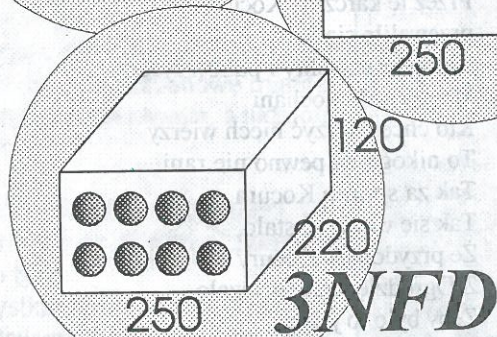
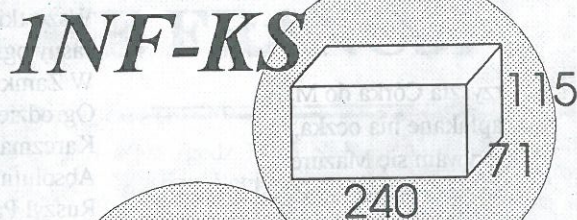
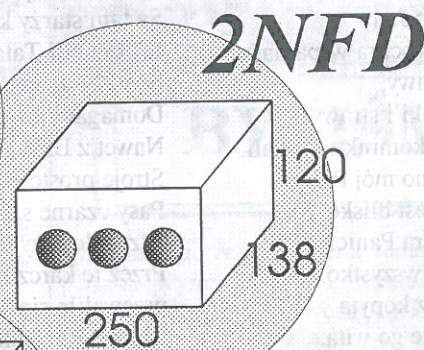
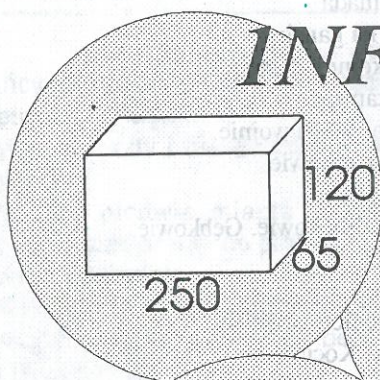
32-310 KLUCZE k/OLKUSZA UL. ZAWIERCIAŃSKA
tel. (0-35) 430958 tel./fax (0-35) 430986 telex 312647

WYROBY WAPIENNO PIASKOWE TO WYTRZYMAŁY,
ZDROWY, EKOLOGICZNY DOSKONAŁY MATERIAŁ BUDOWLANY

ZASTOSOWANIE: DO WYKONYWANIA ŚCIAN KONSTRUKCYJNYCH,
ZEWNĘTRZNYCH, WEWNĘTRZNYCH I LICOWYCH

Oferujemy

- cegłę wapienno-piaskową pełną 1NF
- blok wapienno-piaskowy drążony 2NFD
- blok wapienno-piaskowy drążony 3NFD
- cegłę wapienno-piaskową pełną 1NF-KS
o wymiarach stosowanych w Niemczech
- blok wapienno-piaskowy drążony 2DF-KS
o wymiarach stosowanych w Niemczech



Miesięcznik GAZETA OGRODZIENIECKA
WYDAJE RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC
Redaktor Naczelny Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji Maria Raczek. Kolegium redakcyjne: A. Mikulska, A. Derda, J. Kaliński, Z. Halamus
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów
Redakcja nie zawsze podziela poglądy zawarte w materiałach zawartych w Gazecie
Skład komputerowy: TOP-ART Podzamcze ul. Szkolna 6 tel. 41
Druk AXON SC Zawiercie ul. Wierzbowa pawilon 12

HOROSKOP

jaki mąż - jaka żona

jaka ona ?

Trzy typy kobiet przeważają dzisiaj na świecie: macierzyński, uczuciowy i - twór współczesnej cywilizacji - typ kobiety zaangażowanej w interesy. Zalety ich charakteru wykazane są stosownie do dnia ich urodzin.

20 stycznia do 19 lutego: kobieta do towarzystwa. Nie interesuje się domem i najbliższymi

20 lutego do 20 marca: cierpliwa i systematyczna. Ubiegają się o nią mężczyźni

21 marca do 19 kwietnia: uparta i niezależna. Bardzo pracowita, choć niezmiernie rzadko znajduje dobrego męża

20 kwietnia do 20 maja: lubi wszystko co piękne, jest uczuciowa, ale nie znosi pracy, choć lubi pieniądze.

21 maja do 20 czerwca: wesoła i pełna temperamentu, kocha dzieci.

21 czerwca do 22 lipca: uczuciowa i sympatyczna. Kocha dom i rodzinę. Ciężko jej płochą.

23 lipca do 22 sierpnia: wesoła i lubi zabawy, ale bardzo dobra gospodyni.

23 sierpnia do 22 września: oszczędna i praktyczna. Nadaje się do interesów, a mimo to pozostaje dobrą gospodynią domową.

23 września do 22 października: czuła i kochająca. Lubi wygodę i przyjemności. Dobra gospodyni. Bardzo zazdrosna.

23 października do 21 listopada: głęboka i ognista natura. Zdolna ale nietolerancyjna. Nie liczy się z otoczeniem.

22 listopada do 21 grudnia: uczuciowa i szeroka natura. Płochą choć zazwyczaj ma dobre zamiary.

22 grudnia do 19 stycznia: często piękna i ambitna, lecz nieprzystępna. Nie interesuje się domem i rodziną.

jaki on?

Według astrologów - kobieta powinna wybrać sobie partnera, który ma zalety i wady podobne jak i ona, aby mieć analogiczny pogląd na świat i życie. Oto wykaz cech charakterologicznych w odniesieniu do dat urodzin.

20 stycznia do 19 lutego: samolubny i niesympatyczny. Nie lubi życia domowego i nietatwo podlega wpływom innych.

20 lutego do 20 marca: wesoły i sympatyczny, łatwo podlega wpływom innych. Bardzo pobudliwy.

21 marca do 19 kwietnia: ambitny, uparty, energiczny. Lubi podróże i ryzyko. Trudny do zatrzymania w domu.

20 kwietnia do 20 maja: lubi przziemności. Czuły i hojny. Dobry towarzysz i dobry opiekun.

21 maja do 20 czerwca: mądry i wesoły, ale zmienny. Podlega wpływom towarzystwa w którym przebywa.

21 czerwca do 22 lipca: romantyk, ale dość praktyczny. Przywiązany do domu i rodziny.

23 lipca do 22 sierpnia: dumny i uparty. Lubi przyjemności, nie znosi wysiłku i przymusu. Lubi rozkazywać.

23 sierpnia do 22 września: typ "starej panny", interesowny, gadatliwy, napastliwy, ale także uczuciowy.

23 września do 22 października: rozmiłowany w sztuce i pięknie. Uczuciowy i słabowity. Bardzo dobry kochanek, ale zły mąż.

23 października do 21 listopada: kocha wybuchowo i namiętnie nienawidzi. Zdolny ale trudny do współżycia.

22 listopada do 21 grudnia: wesoły rozrzutny i bardzo wesołego usposobienia. Nie lubi stagnacji, kocha podróże.

22 grudnia do 19 stycznia: ma silną wolę i jest nadzwyczaj ambitny. Skąpy, skrupulatnie oblicza swoje wydatki.

CZYTELNIKOM GAZETY
OGRODZIENIECKIEJ
SKŁADAMY NAJSERDECZNIJSZE
ŻYCZENIA
ŚWIĄTECZNA I NOWOROCZNE
Redakcja

od redakcji

Kończy się rok. Jest to czas podsumowań i refleksji.

Historia naszej gazety jest dość krótka, wydaliśmy do tej pory 17 numerów. Nakład pierwszych wydań był niewielki - 200 egzemplarzy, jednak panie, które musiały odbijać każdą stronę na kserografie, zapewne pamiętają jak było to uciążliwe.

Od czerwca tego roku "Gazeta Ogrodzienicka" ukazuje się w innej szacie graficznej, składana jest komputerowo, drukowana przez profesjonalistów.

Staramy się (mam tu na myśli wszystkich, którzy pracują aby gazeta powstała) pozyskać jak największą liczbę czytelników, by gazeta im się podobała. Czy nasze starania idą we właściwym kierunku? Ocena należy do tych, którzy co miesiąc czytają "Gazetę". Wciąż czekamy na sygnały od naszych Czytelników, nie wyłączając oczywiście głosów krytycznych. Zapewne można jeszcze wiele zmienić, poprawić, ulepszyć. Łatwiej byłoby to robić wiedząc jakie są oczekiwania. I tu wielka prośba do Państwa. Jeżeli zgadzacie się lub nie z poglądami prezentowanymi w artykułach, napiszcie do nas. Każdy list będzie uważnie przeczytany. Prosimy również o podpisywanie korespondencji. Zapewniamy całkowitą dyskrecję.

W nowym roku postaramy się wprowadzić do gazety nowe formy, uporządkować jej wygląd, stworzyć stałe pozycje. Zaproponujemy współpracę szkołom z terenu całej gminy. Planujemy oddać redagowanie jednej strony młodzieży szkolnej.

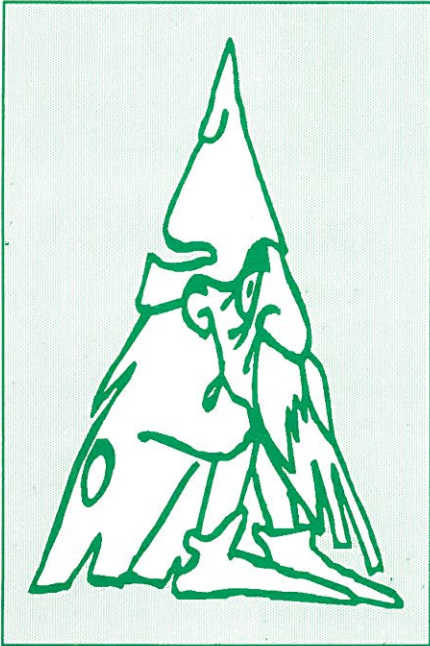
Wróćmy jednak do teraźniejszości. Korzystając z przysługującego mi przywileju pragnę jako redaktor naczelny, podziękować całemu zespołowi redakcyjnemu za bezinteresowną pracę i zaangażowanie osobiste, organizatorowi wydania gazety za życzliwą atmosferę i pomoc, Czytelnikom zaś za cierpliwość i wyrozumiałość.

Wszystkim składam życzenia Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia w gronie najbliższych i Szczęśliwego Nowego Roku.

D.C.



Świąteczne ROZRYWKI

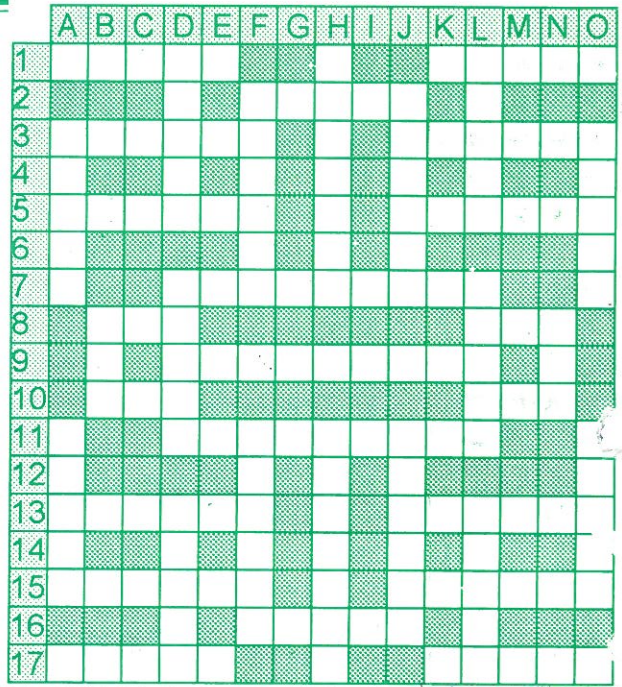


POZIOMO:

1. tytuł piosenki Elektrycznych Gitar; jare zborze jednoroczne
2. napar
3. nieobecność w szkole; opiekun muz
5. zobaczyć go i umrzeć; Włochy dla Włochów
7. lewarek
8. papuga; przyjaciel Franza z polskiego filmu "Psy"
9. oszust, krętacz
10. brat Lecha i Czecha; ma Asa
11. tkanina jednobarwna, wzorzysta, błyszcząca
13. optyczny przyrząd; głośny film O Stone'a
15. "Jak na niebie" zespołu De Mono; świta
16. jon o ładunku ujemnym
17. wrzask; uzdrowisko nad Morzem Bałtyckim

PIONOWO:

- A. liczba atomowa 23; greckie miasto - państwo
- B. miara powierzchni
- D. trofeum dla Indianina; zła naszej reprezentacji piłkarskiej; pochodne kwasów i alkoholi
- F. postura; Saudyjska
- H. smacznik; rodzaj pluszu
- J. miara łukowa kąta; zapalenie mieszanek w cylindrze
- L. duże drzwi; grzyb - taniec; marka traktora
- N. czasami lata koło nosa
- O. rolnik; marka motoru

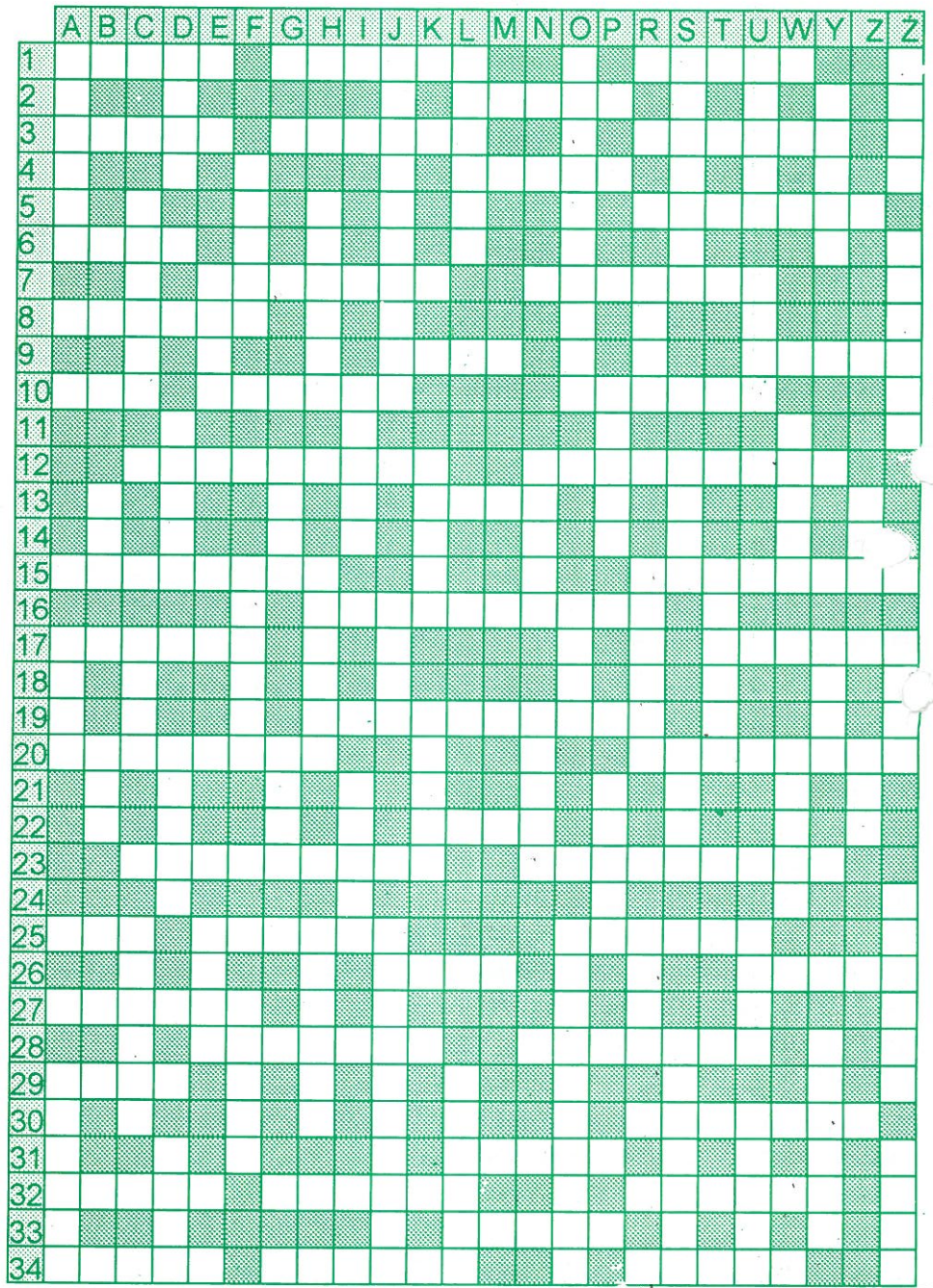


POZIOMO:

1. ratunek; niedokrwistość; dychawica
2. gałązka
3. owoc południowy; coś do ubrania; film K. Kieslowskiego
4. na sprzedaż
5. ozdoba buta
6. wstawka w spódnicy
7. Eric - kanadyjski hokeista; w nim oko
8. edycja
9. ze stolicą w Bagdadzie; dźwignica
10. kolejowy; praca; satelita Jowisza
12. naprawi kran; Maja
13. Neogo
15. podróżowanie na gapę; miasto wojewódzkie
16. kosmonauta
17. rozporządzenie; klub żużlowy z Torunia
19. w samochodzie
20. bohater Molierowskiego "Skapca"; prawdziwe imię Poli Negri
22. wokalistka zespołu Maanam
23. funkcji w matematyce; kwiatek skojarz ze strumykiem
25. na muchy; sofa; metka
26. na ryby; przyrząd elektroniki kwantowej
27. trzask
28. pogotowia; trudna do zdobycia bądź film z Christopherem Lambertem
29. zimny przysmak
30. autor "Chłopów"
31. Jean - aktor francuski
32. nacisk; para do dziadka; bohater "Zemsty" A. Fredry
33. David aktor amerykański]
34. kwitnie tylko raz; rzeka w Brazylii; sufit

PIONOWO:

- A. obelisk; amerykański stan; stolica Angoli
 - B. bez ... w brydżu; papuga
 - C. bohater "Balladyny"; istota; aura
 - D. imię Lipińskiej; detergent; w saniach; ze skorupą
 - E. warzywny; jeden do zakochania
 - F. klub sportowy z Wiednia; ser; "Czarownice z" tytuł filmu
 - G. samochód; na dnie
 - H. "ziółko"; plot; z lekarstwami
 - I. kart; góra bogów
 - J. główne miasto danego kraju; tajemnica; pomoc
 - K. senny; nie ojciec
 - L. obojętność; bura
 - N. atrybut policjanta; gobelin
 - O. czyści zęby; rodzaj wyładowania elektrycznego w gazie; film z C. Eastwoodem
 - P. polska kapela muzyczna; film W. Pasikowskiego
 - R. polska rzeka; "Pijaństwo" J. Krasickiego; kłująca roślina
 - S. lincz; kotlet mielony; profesor w żargonie ucznia; część całości
 - T. makowiec
 - U. silnik; madejowe; ptak z rzędu mew siewek; daje krowa
 - W. oferowane na giełdzie; "wystraszone" drzewo
 - Y. ulica; składnik powietrza; pieniądz
 - Z. ... Baba; gatunek wierzby
 - Ż. imię Douglasa aktora amerykańskiego; sportowiec w basenie; naftowa; nawierzchnia bieżni sportowej; sąsiad Wietnamu
- HASŁO:
20-D; 8-B; 9-K; 29-H / 30-T; 9-W; 7-C; 25-F; 14-W; 16-1; 3-O; 15-2



Za prawidłowe rozwiązania krzyżówek przewidziane są atrakcyjne nagrody książkowe